



ŚLĄSKIE EKO

Zdjęcia: arch. Park Śląski

WRACA WASZE ULUBIONE „ŚNIADANIE NA TRAWIE”

11 MAJA WRACA „ŚNIADANIE NA TRAWIE”. PRZEZ SIEDEMNAŚCIE KOLEJNYCH SOBÓT ZNÓW BĘDZIE MOŻNA NABRAĆ DYSTANSU, ODPOCZAĆ NA LEŻAKU, DOWIEDZIEĆ SIĘ CZEGOŚ CIEKAWEGO I ZJEŚĆ COŚ ZDROWEGO I PYSZNEGO. NIE ZABRAKNIĘ TEŻ NOWOŚCI. WŚRÓD NICH M.IN. PRELEKCJE NA TEMAT „ZERO WASTE” I WYMIANA KSIĄŻEK. A WSZYSTKO, TRADYCYJNIE JUŻ, ODBĘDZIE SIĘ W ROSARIUM, W NAJLEPSZYCH OKOLICZNOŚCIACH PRZYRODY, JAKIE PODCZAS TEGO WYDARZENIA MOŻNA SOBIE WYOBRAZIĆ.

ŁUKASZ RESPONDEK

Pierwsze „Śniadanie...” odbędzie się 11 maja a ostatnie 31 sierpnia. Wszystkie spotkania w ogrodzie różanym będą rozpoczynały się o godzinie 10.

– Konwencja oczywiście pozostaje taka sama: stwarzamy gościom najlepsze możliwe warunki do odpoczynku, złapania oddechu i przebywania w gronie rodziny i przyjaciół – mówi Kamila Okoń z Parku Śląskiego, organizatorka „Śniadania na trawie”. – Nie chcemy się spieszyć, stwarzać sztywnych ram. Ale z drugiej strony zależy nam na tym, aby każdy mógł wynieść z tych spotkań pozytywną wiedzę. Cieszymy się, że udaje nam się kontynuować współpracę z dotychczasowymi partnerami, ale też z tego, że ciągle pojawiają się nowi – dodaje.

WIODĄCE „ZERO WASTE”

Jednym z wiodących tematów będzie idea „zero waste”, w myśl której człowiek powinien genero-

wać jak najmniejsze ilości odpadów i dbać o środowisko. W tym roku partnerem „Śniadań” będzie IKEA, która udostępni leżaki i meble ogrodowe oraz zaprosi na warsztaty tematyczne w dwóch blokach: „Zero waste czyli proste sposoby na niemarnowanie żywności” oraz „Energia słoneczna dla domu” dla wszystkich zainteresowanych fotowoltaiką i energią słoneczną dla domu. Podczas spotkań będzie przygotowane stanowisko z bookcrossingiem, a podczas Nocy Świętojańskiej odbędzie się wersja „Śniadania...” po zmroku – „Wieczorny chill w Ogrodzie Różanym”.

– Tym razem zachęcamy też mocno wszystkich gości do przynoszenia własnych, termicznych kubków na kawę. To również w trosce o środowisko – wyjaśnia Okoń. – Dla dzieci odbędą się oczywiście warsztaty, które przygotuje Studio Artystyczne „Maciej” z Zabrza, a dla dorosłych wykłady psychologów i seksuologów z Uniwersytetu SWPS.

Od 11 maja rozpoczną się też z zajęcia z pilatesu, które co sobotę o godzinie 12 poprowadzą in-



„Śniadanie na trawie” to jeden z bardziej lubianych cykli wydarzeń Parku Śląskiego



Spotkaniom w Rosarium towarzyszą m.in. zajęcia jogi

struktorzy z Multifitness Club w Chorzowie. 18 maja rozpoczną się natomiast zajęcia jogi. Początek o godzinie 9.

CENNE WSPARCIE FUNDUSZU

Razem ze „Śniadaniem na trawie” ruszają dofinansowane przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach EkoSpotkania w Parku Śląskim. To dziesięć tematycznych otwartych spotkań ze specjalistami różnych dziedzin przyrodniczych.

– Każde z nich będzie się składało z części terenowej i wykładu. Tematyka spotkań odpowiadać będzie oczekiwaniom gości Parku, zgłaszanym w ubiegłym sezonie – wyjaśnia Anna Poraj, prezes Fundacji Park Śląski, która organizuje tę część cyklu. – Do prowadzenia spotkań zaproszeni zostaną naukowcy i fachowcy-praktycy. Seminarium są adresowane głównie do dorosłych pasjonatów przyrody. Spotykać się będziemy zawsze przy drewnianej altanie na terenie Rosarium.

Wśród poruszanych tematów znajdziemy m.in. budowanie relacji z naturą, styl życia – zero waste, ostatnie dziecko lasu – deficyt natury u dzie-

ci XXI wieku, rośliny inwazyjne w Parku Śląskim, uroki Rosarium, sekretne życie drzew, tajniki fotografowania przyrody, lecznicze właściwości ziół, tajemnice słodkowodnych bezkręgowców Parku Śląskiego, pożyteczne owady. ■

TEMATY WYKŁADÓW UNIWERSYTETU SWPS

(GODZ. 11-12.30)

1. **Związek dwojga** – analiza pary – 11 maja
2. **Inteligencja erotyczna** – o co chodzi w związku? – 25 maja
3. **Kłopot w głowie** – jak rozumieć choroby i zaburzenia psychiczne? – 22 czerwca
4. **„Słowo w plecy”** – słowna agresja w relacjach – 13 lipca
5. **Radości z kobiecości** – jak cieszyć się seksualnością – 27 lipca
6. **Zrelaksuj się z psychologiem** – 10 sierpnia
7. **Udany związek** – jak go stworzyć? – 24 sierpnia



UCZĄ SZACUNKU DO PRZYRODY

KRYSTIAN GOLASZ I ŁUKASZ DROZD TO SPECJALIŚCI OD ZIELENI. TO ONI PLANUJĄ NASADZENIA I KOMONUJĄ ROŚLINNE EKSPZYCJE. NIKT LEPIEJ OD NICH NIE WIE, GDZIE W PARKU ROSNĄ KONKRETNE GATUNKI DRZEW I KRZEWÓW. OD KILKU LAT SWĄ CENNA WIEDZĘ PRZEKAZUJĄ UCZESTNIKOM WARSZTATÓW BOTANICZNYCH, KTÓRE PRZYGOTOWUJE FUNDACJA PARK ŚLĄSKI, A FINANSUJE WOJEWÓDZKI FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH.

ROZMAWIAŁ: ŁUKASZ RESPONDEK

– Pracujecie w parku już dosyć długo. Czy w tym, co robicie, ekologia zawsze odgrywała ważną rolę?

– **ŁUKASZ DROZD:** Podczas każdej realizacji staramy się brać ją pod uwagę. Ekologia to część przyrody. Aby ekosystem dobrze funkcjonował, trzeba brać pod uwagę wszystkie jego części. Zarówno ptaki jak i ssaki, ale też gości parku, którzy są jego częścią. Dobierając rośliny, staramy się robić to w taki sposób, aby one również dawały owoce. I mogły z nich korzystać również zwierzęta. Nie można myśleć tylko o jednym aspekcie, a na pozostałe nie zwracać uwagi.

– Od pewnego czasu prowadzicie w parku warsztaty. Czy taka forma pracy daje wam satysfakcję? Na czym głównie skupiacie się w ich trakcie?

– **KRYSTIAN GOLASZ:** Nie chcemy przekazywać samej teorii, dotyczącej możliwości rozpoznawania gatunków drzew, krzewów, roślin zielnych i rocznych. Zależy nam na umiejscowieniu ich w całym systemie parku. Kładziemy nacisk przede wszystkim na funkcje, które spełnia zieleń w życiu człowieka i miasta. Na rolach, jakie odgrywa. Tłumaczymy na przykład, że drzewa o ogromnych koronach, to naturalne parasole. To one latem schładzają powietrze, ale też wylapują pył i kurz. Młodzież wie o tym, że drzewa oczyszczają atmosferę, ale funkcje mikroklimatyczne nie są już dla niej tak oczywiste.

– Czym dokładnie zajmujecie się na zajęciach, które dofinansowuje WFOŚiGW?

– **ŁD:** Ogólnie rzecz ujmując, zajmujemy się zieleńią. Zajęcia tematyczne są zazwyczaj prowadzone z dendrologii, czyli nauki o krzewinkach, drzewach i krzewach. Ale oczywiście tematy związane na przykład z owadami lub ptakami również podejmujemy. Trudno bowiem mówić tylko o drzewach, nie zwracając uwagi na wszystkie inne czynniki, które się z nimi wiążą lub są od nich zależne. Człowiek przechodząc przez park, zazwyczaj widzi tylko drzewo, ale gdyby trochę bardziej się nad tym zastanowił i przyjrzał, to jego uwadze nie umkną grzyby, owady, czy ptasie gniazda. To zróżnicowanie jest bardzo duże. Niestety, przez brak czasu i zubożenie, wiele osób nie dostrzega tych wszystkich rzeczy. Na zajęciach staramy się na to uczulać i to właśnie pokazywać.

– Kto jest najczęściej adresatem Waszych zajęć? Jak daleko sięga świadomość przyrodnicza tych osób?



Krystian Golasz (z lewej) i Łukasz Drozd – mistrzowie w dbałości o parkową zieleń

– **KG:** Najczęściej wiedza teoretyczna tych uczestników jest na przyzwoitym poziomie. Natomiast ta praktyczna jest zdecydowanie niewystarczająca. Mamy grupy przedszkolne, dzieci w wieku 5 lat, szkoły podstawowe i średnie, a nawet seniorów. Największy entuzjazm widać u najmniejszych dzieci.

– **ŁD:** Bywają też grupy studenckie i seniorzy. Przekrój wieku jest duży. Starsze osoby mają większe doświadczenie, ale niekoniecznie wiedzą już wszystko. I zdarza się, że zachwycają się miejscami i informacjami jak małe dzieci. To nas, jako prowadzących, bardzo cieszy.

– Jak oceniacie wartość przestrzeni, jaką jest park? Tego, że takie botaniczne warsztaty można zorganizować?

– **ŁD:** Większość ośrodków edukacyjnych takich warunków może nam pozazdrościć. Mamy tu ogromne zróżnicowanie. Możemy przeprowadzić zajęcia o zbiornikach wodnych, dotyczące kwestii hydrologicznych, po całą szatę roślinną,

ssaki, ptaki, owady. To bardzo przydatne. Każdą wiedzę teoretyczną jesteśmy w stanie poprzeć przykładem, który występuje w najbliższym otoczeniu.

– Co daje Wam współpraca z Fundacją Park Śląski i czy przekłada się ona na Wasze późniejsze działania podczas planowania nasadzeń?

– **KG:** Mamy wrażenie, że dzięki temu, że zajęcia odbywają się w parku, młodzież potem inaczej na ten teren patrzy. Bardziej go szanuje i żyje z nim. Procentuje to podczas różnych akcji i imprez, na przykład podczas sadzenia roślin. Wówczas nie brakuje chętnych do posadzenia własnej roślinki, co jeszcze mocniej integruje te osoby z parkiem. A to – mamy nadzieję – już odbija się na mniejszej częstotliwości aktów dewastacji i większym szacunku do przyrody.

– **ŁD:** Działania przyrodnicze, związane z nowymi nasadzeniami, aranżacjami i kompozycjami, mają już ten cel edukacyjny. Planując na przykład kwietną łąkę, chcemy informować również o tym,

dla kogo ona jest. Mówimy o zapylaczach. Zastanawiamy się, jak zlokalizować nasadzone rośliny tak, aby były potem wykorzystywane w czasie zajęć. Aby w ciągu kilkudziesięciu minut pokazać uczestnikom jak największą ilość ciekawych gatunków. Ważną częścią naszych wspólnych działań są albumy i broszury edukacyjne, m.in. na temat drzew i konkretnych miejsc, jak choćby ostatnia na temat Ogrodu Różanego.

– Wiedza, którą zdobywają uczestnicy Waszych zajęć, jest później przez nich wykorzystywana w życiu codziennym?

– **KG:** Tak, szczególnie kiedy zbaczamy z tematyki botanicznej w kierunku ogrodnictwa. Pokazujemy dzieciom i dorosłym w praktyce, jak można rozmnażać rośliny, jak wyhodować tuję, czy jak sadzić drzewa i jak wysiewać rośliny jednoroczne czy wieloletnie. Prowadzimy na przykład zajęcia dendrologiczne z elementami rozmnażania drzew i krzewów. To bardzo praktyczne i z pewnością interesujące dla osób, które posiadają ogród. ■

